

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

WTOREK,

28 Września.

10 Października.

Cena ROCZNA w Rosyji

z pocztą, a w Szwajcaryi, z

noszeniem do mieszkań, 15

rubli. POLROCZNA 9 rubli

srebrem.

Wychodzi we **WTORKI**
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Expedycyi
Gazet Petersburskiego Pocz-
tamtu, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG,

27 Września.

9 Października.

Przez Rozkazy **dienne CESARSKIE** w Wydziale Wojsko-
wości, z dnia 20 Września, Pułkownik *Kostromskiego* pułku
strzelców *Piepkina*, mianowany Dowodzącym odwodową bry-
gadą 7 dywizyi pieszej, na miejsce Jenerał-majora *Kuźmickiego*,
który otrzymuje dymisyą dla słabości zdrowia z munda-
rem i pensyą; — 23 Września, zostający przy S.-Peters-
burskim Wojennym Jenerał-Gubernatorze Pułkownik *Jelczaninow*,
mianowany Poliemjestrzem w S.-Petersburgu.

— Przez Rozkazy **dienne CESARSKIE** w Wydziale Mary-
narski, z dnia 25 Sierpnia, zostający przy Jenerał-Guberna-
torze Syberyi Wschodniej, Kapitan 1 rangi *Newelski*, pod-
niesiony do rangi Kontr-admirała, z zachowaniem dotych-
czasowych obowiązków; — 8 Września, Lejtnant Marynarki
Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej *Elliotts*, przyjęty
zostaje do służby Rosyjskiej w 16 ekipażu Floty.

— Przez Rozkaz **dzienny CESARSKI** w Wydziale służby Cy-
wilnej, z dnia 16 Września, zostający przy Ministerstwie Spraw
Wewnętrznych Radzca Stanu *Kompaniejszczykow*, miano-
wany Czernihowskim Vice - Gubernatorem; — Uwolnieni zo-
stają od służby: zostający przy Ministerstwie Spraw We-
wnętrznych Rzeczywisty Radzca Stanu *Kożewnikow*, i spadli
z etatu: Prezes Komitetu zaopatrywania wojsk w sukna,
Rzeczywisty Radzca Stanu *Drużynin*, i Starszy Radzca te-
goż Komitetu, Radzca Stanu *Wagner*.

Reskrypt CESARSKI.

*Dany na imię Dowodczy Gwardyjskiego Rezerwowego
Korpusu jazdy, Jenerała jazdy Strandmanna.*

Karolu, synu Gustawa. W dniu dzisiejszym spełniło się
pięćdziesiąt lat waszej służby, od czasu awansowania was

do pierwszej oficerskiej rangi. Tak długoletnia i zawsze odzna-
czająca się służba wasza, mężstwo i waleczność, przez was
okazywane w ciągu wojskowego zawodu waszego, i niezmor-
dowana troskliwość o dobry stan powierzonego wam Gwar-
dyjskiego rezerwowego Korpusu jazdy, pozyskały wam pra-
wo do osobliwych względów **MOICH**.

Miło mi jest skorzystać z obecnej okoliczności dla wyra-
żenia wam, za chlubną służbę waszą, doskonałej wdzięcz-
ności **MOJEJ**, i zapewnić was o **MOJEJ** życzliwości. — Pozo-
staję ku wam na zawsze przychylnym.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Gatczyno, 8 Września 1854 roku.

*Reskrypt Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI W. X. NASTĘPCY
CESARZEWICZA do Jenerała jazdy Strandmanna.*

Karolu, synu Gustawa. W dniu dzisiejszym spełniło się
pięćdziesiąt lat służby waszej w randze oficera. Przynosząc
wam **MOJE** serdeczne z tego powodu powinszowanie, i pra-
gnąc okazać szczerą **MOJĄ** ku wam życzliwość, przesyłam
przy niniejszym wizerunek najulubieńszego Syna **MOJEGO** **WIEL-
KIEGO** **XIĘCIA** **MIKOŁAJA** **ALEXANDROWICZA**, Szefa pułku
Grodzieńskiego Huzarów Gwardyi, którymeście wy długo i
chlubnie dowodzili, a który, pod waszem przewodnictwem po-
raz pierwszy miał zręczność odznaczenia się na polu bitwy.
Zarazem poczytuję sobie za osobliwą przyjemność, podzię-
kować wam za stale gorliwe trudy wasze pod **MOJEM**
zwierzchnictwem. Odziedziczywszy w tém puściznę po zes-
łych w Bogu **WIELKICH** **XIĄŻĘTACH**: **CESARZEWICZU** **KONSTAN-
TYNIE** **PAWEŁOWICZU** i **MICHAŁE** **PAWEŁOWICZU**, którzy dostojnie
cenili służbę waszą, mężną na polu bitwy i zawsze gorliwą
i sumienną, tak w czasie wojny jak i pokoju, Ja zachowuję
ku wam też same uczucia poważania i przychylności, i ży-

część izby portret Syna Mojego, w mundurze walecznego, przez was sformowanego pułku, był dla was rękojmią tak tych uczuć, jak i przywiązania Naszego ku pułkowi, wam pokrewnemu, w którym pamięć dowodztwa waszego, pozostanie, bezwątpienia, niezatartą.

Na oryginale własną J. C. Wysockości ręką podpisano:

ALEXANDER.

W Carskiem Siole, 8 Września 1854 roku.

Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 8 i 11 Września, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klasy, Wojenny Gubernator miasta Żytomierza i Wołyński Cywilny Gubernator, Jenerał-major *Sinielnikow*, i Krolewsko-Pruski Ober-prezydent Wielkiego Xięstwa Poznańskiego *von Puttkamer*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Rządzącego Senatu, z dnia 8 Września, Pełniący obowiązki Dyrektora Departamentu Hydrograficznego Ministerstwa Marynarki, Jenerał-porucznik *Williamow*, mianowany został Członkiem Audytoryatu Jenerałnego Marynarki; zaś, Dyrektorem pomienionego Departamentu, przyjęty na nowo do służby Vice-admirał baron *Wrangel*.

NOWINY Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Mienszikow* z dnia 18 (30) Września donosi N. Cesarzowi Jmci, że, dokonawszy swoje skrzydłowe poruszenie od Sewastopola do Bachczysaraju, gotował się on, przy pierwszym dogodnym zdarzeniu, przejść w położenie zaczepne. Ten zamiar tym pewniejszy obiecywał skutek, że sprzymierzeńcy rozdzielili swoje siły. Podczas kiedy francuzi zbliżyli się ku warowniom północnego brzegu Sewastopolskiej zatoki, wojska angielskie, na okrętach udały się morzem do Bałakławy i tam wylądowały. Dowiedziawszy się o tem, Xiążę *Mienszikow* posunął się naprzód, ale francuzi, unikając bitwy, opuścili też północną stronę Sewastopola i przeszli na południową, dla połączenia się ze swymi sprzymierzeńcami.

18 Września, Xiążę *Mienszikow*, z większą częścią sił swoich przybył ku północnemu fortowi, i rozmieścił się tam, oczekując, iżby zamiary nieprzyjaciela objaśniły się.

Przed 18 Września żadne działania nie miały miejsca.

II.

Podług nowotrzymanych od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikow* doniesień, stan rzeczy w Krymie, po 21 Września, nie zmienił się. Wojska nasze zajmując pozycją między Ankerman i Belbek, obserwowały nieprzyjaciela, rozmieszczonego na przestrzeni między Czarną rzeczką, Bałakławą i przylądkiem Chersoneskim. Po powyższą datę 21 Września, angiello-francuzi nic przeciw miastu nie przedsiębrali i żadne z obu stron nie zaszyły działania.

(Dod. do R. I. 27 Września.)

Umarł Zarządzający Handlowym Bankiem Państwa, Radca Tajny *Golochwastow*.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 22 Września pozostawało chorych 18 — w ciągu doby zachorow. 1 — wyzdr. 0 — umarło 0 — po 23 Września pozostało chorych 19.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 0 — umarł 1 — po 24 Września pozostało chorych 20.

W ciągu doby zachor. 1 — wyzdr. 1 — umarł 1 — po 25 Września pozostało chorych 19.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 4 — umarło 0 — po 26 Września pozostało chorych 17.

— Od zjawienia się cholery w *Petersburgu*, po 1 Września, było chorych 20,000, wyzdrowiało 11,896, umarło 8,652.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 20 Września (2 Października.)

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

W Peterhofie dnia 2 Lipca 1854 roku.

Przeniesiony: Nauczyciel Szkoły powiatowej Witebskiej, Sekretarz Kolleg. Uliński, na młodszego Nauczyciela Szkoły powiatowej o 5-ciu klassach w Siedleach.

W Peterhofie dnia 10 Sierpnia 1854 roku.

Posunięci za wysługę lat.

Z Radców Honorowych na Assesorów Kollegijalnych: Nadzorca Składu Warszawskiej Komory Składowej Buszman i Urzędnik do szczególnych poruczek przy Naczelniku Okręgu Celnego Zawichowski, obecnie Kaliskiego Friese, ze starszeństwem: Friese od 29 Lipca 1852, Buszman od 2 Grudnia 1853 roku.

Z Sekretarzy Gubernijalnych na Sekretarzy Kollegijalnych: Buchalterowie i Kalkulatorowie opłat przy Komorze Celnej Peplówek Ejtmminowicz, i przy Komorze Celnej Zawichost Illaszewicz; Pomocnik Nadzorca Przykomórka Celnego Niesułowice Kurman; ze starszeństwem: Illaszewicz od 22 Marca 1853, Ejtmminowicz od 1 Stycznia, Kurman od 16 Lutego 1854 roku.

Z Rejestratorów Kollegijalnych na Sekretarzy Gubernijalnych: były Tłómacz Komory Praszka, obecnie Sekretarz Kancellaryi Naczelnika Okręgu Celnego Kaliskiego, Szczęsnowicz, i Pisarz Komory Celnej Michałowice Pomerański; ze starszeństwem; Pomerański od 1, Szczęsnowicz od 15 Stycznia 1854 roku.

Na Rejestratorów Kollegijalnych: Pomocnicy, Buchaltera Warszawskiej Komory składowej Szczefanowicz, i Nadstrażnika Kaliskiej brygady straży granicznej Sumiński; Pisarze: Kancellaryi Naczelnika okręgu Celnego Zawichostkiego Dębiński, Warszawskiej Komory składowej Zachorski i Bogusz, Komory Celnej Peplówek Kulesza, i Komory Celnej Michałowice Włodek; ze starszeństwem: Zachorski od 1 Stycznia, Sumiński od 4 Marca 1852; Włodek od 11 Stycznia, Kulesza od 18 Lutego, Szczefanowicz od 10, Bogusz od 21 Maja, Dębiński od 1 Lipca 1853 roku.

Dnia 11 Sierpnia 1854 roku.

Mianowani: Prezes Trybunału Cywilnego w Suwałkach, Radzca Kolleg. Brochocki, Prezesem Trybunału Cywil. w Lublinie, i Sędzia Sądu Appelacyjnego Królestwa, Radzca Dworu Chądzyński, Prezesem Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Dnia 14 Sierpnia 1854 roku.

Uwolniony od służby, na własne żądanie: Sędzia Sądu Appelacyjnego Królestwa, Radzca Kollegijalny Ciesliński, z mundurem do urzędu przywiązanym.

Dnia 18 Sierpnia 1854 roku.

Posunięci za wysługę lat.

Z Assessora Kollegijalnego na Radzcę Dworu: pełniący obowiązki Inżynjera gubernii Lubelskiej Bieczynski, ze starszeństwem od 30 Lipca 1852 roku.

Z Sekretarza Kollegijalnego na Radzcę Honorowego: Dziennikarz Zarządu XIII Okręgu Kommunikacyj Kruszyński, ze starszeństwem od 1 Maja 1853 roku.

Z Sekretarza Gubernijalnego na Sekretarza Kollegijalnego: Pomocnik Naczelnika Stołu w Wydziale Administracyjnym Zarządu XIII Okręgu Kommunikacyj Wojtasiewicz, ze starszeństwem od 1 Maja 1853 roku.

Z Rejestratorów Kollegijalnych na Sekretarzy Gubernijalnych: pełn. obow. Inżynjerów powiatów: Krasnostawskiego Szejnbrich, Opoczyńskiego Hoffman, i Kalwaryjskiego Predecki; Majster przy kanale Augustowskim Jabłoński; Dozorca służy na tymże kanale Skowronski, i pełn. obow. takiegoż Dozorcy Sturgolewski; Dozorca rzeki Wisły 5 Objazdu 3 Oddziału Steczewicz; Pisarz Magazynu przy moście Płockim Szerszeniewski; Konduktorowie 1 klasy Objazdu 1, Oddziałów: 2 Bobrowski, i 4 Pancer; Objazdu 2, Oddziałów: 1 Świąciński, i 3 Józefowicz; Konduktorowie 2 klasy Oddziału 1 Objazdów: 2 Szczęsnowicz, i 3 Starczewski; Oddziału 2, Objazdów: 1 Miłobędzki, 2 Zimmerman, 3 Dobrowolski, Zacharów i 4 Serafinowicz; Oddziału 3, Objazdów: 1 Maryański, 2 Doroszkiewicz, 3 Massalski i Objazdu 4 Oddziału 4, Stabrowski; ze starszeństwem wszyscy od 1 Maja 1853 roku.

Z dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1854 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, przeniesieni: dla dobra służby: Prezydent miasta Płocka, Rejestrator Kollegijalny Alexander Roman, na Prezydenta do miasta Kalisza, Sekretarz Gubernijalny Sylwester Stróżewski, na Prezydenta miasta Płocka.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego Antoni Moll, pełn. obow. Assessora tegoż Sądu; Assesor Sądu Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego, Radzca Honorowy Józef Borgoni, pełn. obow. Pisarza Sądu pokoju

Okręgu Pilickiego; były Pisarz Sądu pokoju Okręgu Częstochowskiego Leopold Szczuka, pełn. obow. Pisarza Sądu pokoju Okręgu Orłowskiego, i Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, Sekretarz Gubernijalny Julian Podgórski, pełn. obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Kozienickiego.

Przeniesiony, na własne żądanie: Assesor Sądu Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejowskiego Julian Wołowski, na pełn. obow. Assessora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

Podług doniesień z Konstantynopolu, 18 Września, Fuad-effendi mianowany został Członkiem Komisji Reformy, mającej wykonać Dekret Sułtański, powołujący rayasów greckich do służby wojskowej, i porównywający wszystkich poddanych Porty we wszelkich prawach i przywilejach z poddanymi muzułmanami.

— Ismail-pasza, z dwoma jenerałami dywizyi i trzema jenerałami brygady (Heteim-pasza, Derwisz-pasza, Hussein-pasza, Ali-pasza i Said-pasza), przybył do Stambułu z armii Dunajskiej, dla udania się do Kars i mianowicie: Ismail, dla objęcia dowództwa nad armiją Anatolijską, a inni dla zastąpienia jenerałów węgierskich i innych, którzy wraz z Czurczid-paszą (Guyon), zostali odwołani. Omer-pasza stawiał, ale na próżno, przeszkody do odjazdu tych jenerałów.

— Nowa Gazeta Pruska twierdzi, że Wódz naczelny wyprawy anglo-francuzkiej na Krym, Marszałek de St. Arnaud, tak ciężko zachorował, że musiał zdać dowództwo Lordowi Raglan.

— Podług listów z Warny, 21 Września, zabieranie rezerwów na okręty już się zaczęło tam, równie jak w Balczik i w Burgas. Część korpusu tunetańskiego, przeznaczonego, jak słyhać, do Azji, przybyła już do Warny.

— Doniesienia z Bucharestu (mówi *Zeit*), dochodzą do 19 Września i potwierdzają fakt, że turcy są w marszu dla przejścia na prawy brzeg Dunaju. To poruszenie rozpoczęło się 16 Września, w dniu kiedy już cały korpus egypcki był wyruszył do Ruszczuku, prócz dwóch bataljonów, które pozostały w Bucharescie.

Korrespondent Bucharestski gazety *Presse Wiedeńskiej*, zapewnia wszakże, że ten odwrót jest dobrowolny i spowodowany zkądinąd planami samego Omer-paszy. Ten ostatni wyjechał tylko na przegląd inspekcyjny do Żurzewa, Ruszczuku, Sylistryi i Szumli, i lubo w dacie 22 Września nie był jeszcze wrócił do Bucharestu, widział się jednak z baronem Hess w Turtukaj. Armija od 40,000 (?) ludzi pod wodzą Dżiritti-paszy, koncentrowała się pod wzgórzami Babadahu. Turcy pilnie pracują nad obwarowaniem Galatzi, Isakezi i Tulczy.

— Gazeta (urzędowa) *Wiedeńska* też pisze, że Omer-pa-

sza na krótko tylko wydalił się z Bucharestu. Podług tejże gazety armija turecka miała zająć całą linią ze Słobodziei do Hirsowy z obustron rzeki.

— Piszą w *Zeit*: «Korrespondencye z Sarajewo, 16 Września, twierdzą, że wszystkie wojska rozrządzone wyjdą na przyszlą wiosnę do Bulgaryi. Słychać, że w takim razie Bosnija i Hercegowina będą zajęte wojskami austriackimi. W tej chwili jest turków do 15,000. Zaciąg rekrutów miał się rozpocząć niezwłocznie i firman o tém jest już wydany; niemasz wątpliwości że do zaciągu powołani też będą chrześcianie.

— Piszą z Warny, 19 Września, do *Freudenblatt*, że okręty, w liczbie 100, mające przewieźć rezerwę francuzką, zabierają wielkie ilości wody, węgla i drzewa opałowego, jakowe artykuły są bardzo trudne do dostania w Krymie. Druga rezerwa, złożona wyłącznie z wojsk tureckich, odpływie do Eupatoryi w Październiku.

— Podług korespondencyi z Paryża do gazety Kolońskiej, liczba wojsk austriackich, zajmujących Xięstwa, ograniczona być ma do 25,000 ludzi. (P. P.)

HISZPANIJA.

Niezgoda zdaje się zajątrzać w szeregach liberalistów. W dacie ostatnich telegraficznych wiadomości z Madrytu (25 Września), lękano się iżby nieprzyjaciele Rządu nie wznieśli rozruchów i listy dochodzące do 23 tegoż m. nadawały pewną wiarogodność tym obawom.

— Gazeta *la Espana*, zaprzeczając pogłoskom o wyjściu O'Donnella z Gabinetu, mówi wszakże o spodziewanej przed zwołaniem kortezów lekkiej zmianie w Ministerstwie, nie wymieniając wszakże na czém takowa zmiana zależeć będzie.

— Z Barcelony donoszą 19 Września, że spokojność na chwilę zakłócona przez robotników w niektórych fabrykach, została przywrócona bez użycia siły, samemi środkami przekonania.

— Jenerał Prim przybył do Madrytu 24 Września.

— Gazeta Belgijska twierdzi, podług swoich korespondencyj, że wszyscy wychodzący francuzcy wysłani będą z Madrytu i głównych miast w głąb kraju.

— Taż gazeta namienia o pogłosce, jakoby Królowa Marya-Krystyna pojednała się z jenerałem Narvaez i że między niemi zawarty został rodzaj przymierza zaczepnego i odpornego.

Madryt, 26 Września. (Telegraf.) Gazeta urzędowa zawiera Dekret, składający z urzędu Gubernatora Huesca, który przekroczył władzę, opierając się wolnemu wywozowi wina.— Manifesta wyborowe więcej niż kiedy zajmują prasę i publiczność. Orense i jenerał Prim, domagają się obalenia konskrypcyi i zupełnej swobody wyznań. (G. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 27 Września. Wiadomo dziś z pewnością, że Królowa, z Xięciem Albertem i pięciu starszemi dziećmi, wróca z Balmoral do Londynu 8 Października, ztamtąd

pojadą na dwa lub trzy tygodnie do Osborne house, poczem na zwykłą jesienną rezydencyą udadzą się do zamku Windsor. Będą miały miejsce, jak zwykle, wielkie zgromadzenia u Dworu.

— Na Giełdzie 29 Września, (tel.) Konsolidy 95½.—Rosyjskie 5 procentowe 99.—4½ procentowe 87½.

Londyn, 28 Września. Gazeta *Dublin Press* pisze, że Rząd teraz już czyni przygotowania do posłania na morze Baltyckie, przyszlą wiosną, znacznego korpusu wojska. Pułki 18, 51, 54, 56, 66, 72, 80, 82 i 94-ty, z których kilka znajduje się za granicą, mają być uzupełnione i zebrane w Anglii przed Stycznem roku przyszłego i złożą podstawę tego korpusu. Nadto, pracują bez przerwy nad wyporządzeniem kilku okrętów liniowych na przyszłoroczną żeglugę.

— Ostatnia poczta Wschodnio-Indyjska przywozła nowiny z Kalkuty z dnia 10, z Bembay 28, z Kantonu 5 Sierpnia. Interesta handlowe ciężko szły w Indyach; Kanton był obleżony i za dni kilka musiał się już poddać rokoszanom, którzy nadto są panami Whampoa i Futshen. Sir John Bowring był jeszcze w okręgach północnych. — W Australii interesta szły opieszale.

— Piszą z Sheerness, 28 Września do *Morning Chronicle*, że do tego portu przybył transport *Holyrood*, który opuścił zatokę Rewelską w dniu 12 Września. Eskadra, dowodzona na tym punkcie przez admirała Plumridge, składała się o tej dacie z okrętów: *Saint George, Royal George, Neptune, Cressy, Cesar, Monarch, Nile, Princess Royal, Dragon*, z okrętu francuzkiego *Tage*, i innego jeszcze statku wojennego francuzkiego. Admirał Plumridge był na okręcie *Neptune*, szalupy floty zajęte były ustawianiem wiech, tudzież zdejnowaniem planów wyniosłości i odległości rozmaitych punktów, przed mającym nastąpić atakiem Rewla. Czekano tylko na przybycie sira Charles'a Napier. *Cressy* stał na kotwicy o dwie mile od Rewla, u wyspy Nargen. Flotta stała uszykowana w rząd, o cztery mile od fortów Rewelskich, czekając rozkazu podejścia na metę strzału armatniego.»

— Tomasz lord Denman, pierwszy sędzia Trybunału Ławnictwa Królowej, umarł w Stoke-Albany, rażony apoplexyą, mając wieku lat 75. Był on przyjacielem lorda Brougham, z którym razem niegdyś byli obrońcami Królowej Karoliny w sławnym jej processie z Królem Jerzym IV, jej małżonkiem. (J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 29 Września. Dekretem Cesarskim z dnia 20 Sierpnia, ogłoszonym w Monitorze Algierskim, zdjęty został stan obleżenia, nałożony na Algeryą 7 Grudnia 1851.

— Podług korespondencyi Nowej Gazety Pruskiej z dnia 28 Września rzeczą jest pewną, że między Rządem Francuzkim i Domem Rotschild toczą się układy o zawarcie nowej pożyczki. «Ale gdy niepewność względem wypadku wyprawy Krymskiej trzyma wszystko w zawieszeniu, to zarazem przeszkadza dojściu do skutku układów o pożyczkę, bez której Rząd Francuzki obejść się nie może.»

— Monitor dzisiejszy, podług nowin odebranych z Aten 22 Września, donosi, że wojska sprzymierzone wejdą wprędy do tej stolicy.

— Jenerał Espinasse odplynął 29 Września na Wschód z Marsylii.

— Na Giełdzie 29 Września (tel.) 4½ procentowe 98 fr. 85 centimów.—3½ procent. 75 fr. 25 centimów.

— Korrespondent gazety Wroclawskiej twierdzi, że podczas zjazdu w Boulogne, między Ministrami spraw zagranicznych Anglii i Francji uradzono, że po manewrach Bułońskich Cesarz Napoleon pojedzie do Anglii, dla oddania Xięciu Albertowi jego wizyty; Cesarzowa nie będzie mu towarzyszyła. Gotują najświetniejsze przyjęcie Ludwikowi Napoleonowi, który przy tém zdarzeniu odbierze order Podwiązki. Układ ten trzymany jest w największej tajemnicy.

— Podług korrespondencji gazety Belgijskiej, oboz południowy nietylko nie będzie powiększony, ale 1 Listopada całkiem zostanie zdjęty.

— W gazecie *Courier de Saone et Loire* piszą: «W naszych arsenalach morskich budują się szalupy kanonerskie nowego urządzenia. Statki te, przeznaczone do podejmowania dział ogromnego kalibru, nie potrzebują nad dwa metry głębiny wody, i przeto bardzo blisko będą mogły podchodzić pod forty nieprzyjacielskie. Zewnątrz będą opatrzone w rodzaj kirysu z blach, raczej z desek żelaznych, dachówkowato jedna na drugą zachodzących, grubości dziesięciu centymetrów. Na głównych zakładach metallurgicznych pracują już nad sporządzeniem takich kirysów. W probach czynionych nad niemi w Vincennes przekonano się, iż dla przebitcia tych pokryw, trzeba iżby kula armatnia trafiła w jeden i tenże punkt siedmnaście razy.

— Projekt zbudowania drogi żelaznej, tak zwanej strategicznej, w promieniu od 60 do 80 kilometrów dokoła Paryża, jest zawsze przedmiotem pilnych poszukiwań. Ta droga połączy między sobą wszystkie nasze wielkie sieci kolei żelaznych, a zarazem ustanowi wzajemną i skróconą komunikacją między wszystkimi środkowemi ogniskami produkcji i przemysłu.

○ *Paryż, 30 Września.* Monitor dzisiejszy daje depezę telegraficzną z Wiednia, datowaną wilyją, donoszącą że wojska, wysadzone w Krymie, miały 20 Września postąpić ku Almie, a 21 ku Kaczy. Wszystkie gazety donoszą też o odpłynieniu do Krymu rezerwów z Warny i Balczyku.

— Podług takiejże depezy, sześć kompanij francuzkich zajęły, 19 Września, najważniejsze punkta w mieście Atenach.

— Gazeta *Messenger de Bayonne* umieszcza list Królowej Maryi-Krystyny, do córki, Królowej Izabelli, w kształcie manifestu do narodu Hiszpańskiego.

Jest to bardzo obszerna protestacja przeciw aktowi 27 Sierpnia, który ją wydalil z Hiszpanii, i przeciw przypisywanym jej widokom osobistej dumy. Wdowa Ferdynanda VII broni się też od zarzutu, jakoby usilowała rządzić pod imieniem córki.

Co do innych oskarżeń, o tych w liście niema mowy, ale

Marya-Krystyna zapowiada, że we właściwem czasie i miejscu, nie omieszka odeprzeć potwarze, których była przedmiotem.

— Jenerał Narvaez przybył do Paryża. (*J. de S.-P.*)

NIEMCY.

WIEDEŃ, 27 Września. Powrót do zdrowia Arcyxiężny Maryi-Dorothei uczynil takie postępy, że biuletyny przestały wychodzić.

— Gazeta *Copirte Zeitungs Correspondenz* twierdzi za pewną, że wszystko co dotąd głoszone o tém, że Austrya nalega o ustąpienie wojsk tureckich z Xięstw nad - Dunajskich, pozbawione jest wszelkiej zasady.

Wiedeń, 28 Września. Hrabia i Hrabina de Chambord opuścili 25 b. m. Ebenzweyer, gdzie bawili czas jakiś u Arcyxięcia Maxymiljana d'Este i wrócili do Frohsdorff. JJ. KK. Wysokości przepędzą zimę w Wenecyi. Xiężna Jmć Berry spodziewana jest do Frohsdorff.

— Boyarowie Mołdawscy i Wołoscy, którzy byli emigrowali w roku przeszłym już do Włoch, już do Francji, zaczynają wracać przez Wiedeń do Jass i Bucharestu.

— *Zeit* donosi, że po odbyciu inspekcyi w Mołdawii, baron Hess wróci do Wiednia i tam przepędzi zimę, co też zapewna uczyni i jenerał Létang, zostający przy głównej kwarterze barona.

— 30 Września wejdą w urządowanie władze cyrkulowe i powiatowe, ustanowione przez nową organizacją Wyższej i Niższej Austrii.

PRUSSY. W podróży po Szląsku Król Jmć zwiedzil miedzie miejscowości, najbardziej spustoszone ostatnią powodzią. Widok tego rozległego teatru zniszczenia boleśnie dotknął ojcowskie serce Króla. Obecność i słowa Monarchy ożywiły wszędzie podupadłe umysły i rozlały pociechę na ludność strapioną tak dotkliwą plagą.

— Twierdzą że w Atenach mianowany będzie Posłem hrabia Goltz, na miejsce P. Thile, który zajmie takąż posadę w Rzymie.

— 26 Września umarł w Putbus, po długiej chorobie, jenerał piechoty, Gubernator przed-Pomorza i Rugen, xiążę Malte de Putbus. W braku męskiej linii majorat przechodzi na syna starszej córki xięcia, w zamęciu za hrabią de Lotum, niegdyś Posłem Pruskim w Hadze.

— Piszą z Berlina do gazety Kolońskiej: «W przeszłym tygodniu Król Jmć dał rozkaz, iżby zostali odprawieni do domów, od 1 Października, żołnierze, których zakres służby upłynął. — Druga połowa pożyczki 30 milionów talarów tymczasem nie będzie zrealizowana; to się odkłada na później.

BAWARYA. Rezydencya Przodków Domu Królewsko-Pruskiego, starożytny zamek Nuremberg odnawiany jest w tej chwili z największym gustem. Jak skoro roboty zostaną ukończone, co niebawem zapewna nastąpi, Król Maxymiljan przeniesie się do tego zamku ze swym Dworem i zamieszka czas jakiś. (*R. I.*)

NOWINY Z BALTyku. Piszą z Hamburga 26 Września, do gazety Belgijskiej: «Dziś odebraliśmy wiadomości z

floty Bałtyckiej z dnia 22 b. m. Jest rzeczą pewną, że wszystkie okręty francuskie żaglowe już odplynęły lub w tych dniach odplyną do Francji. Okręty zaś i statki parowe pozostaną w Bałtyku i obu zatokach, gdzie utrzymywać dalej będą, wespół z flotą angielską, blokadę portów rossyjskich tak długo, jak zbliżająca się zima pozwoli wielkim okrętom pozostać w tych wodach.»

— Gazety *Times* i *Daily News* zgadzają się w twierdzeniu, że Napier, przed opuszczeniem morza Bałtyckiego zamierza zbombardować Rewel, «nie mogąc, dla braku wojsk do wylądowania, nic lepszego przedsięwziąć.» Ta wiadomość przywieziona została do Londynu przez statek *Holyrood*.

— Depesza telegraficzna z Gdańska, 29 Września, daje nowiny przywiezione przez *Basilisk*, który opuścił floty 26 tegoż m. W dniu 23 tegoż m. admirał Napier dokonał rekoniesans pod Sweaborg; okręty liniowe angielskie *Neptune*, *St. George*, *Monarch* i *Prince Regent* odebrały rozkaz wrócenia do Anglii. (P. P.)

SZWECYA.

Piszą ze Stockholmu, 21 Września, do Korrespondenta Hamburskiego: «Gazeta wychodząca w Christiania donosi, że artyllerye w Wendes i w Götha odebrały jednoczasowicie rozkazy postawienia baterij na stopie obronnej, podwojenia ilości amunicyi i t. p. Król kupił u niejakiego P. Adisson, anglika, piec na kołach do rozpalania kul; jest też mowa o ufortyfikowaniu Lehn i Götheborg. 12 szalup kanonjerskich, które sprowadzono ze stacyi Götheborg do Stockholmu, przybyły 13 b. m. do Wenersberg, nad jeziorem Wener. (G. P.)

NIDERLANDY.

HAGA, 27 Września. Dekret Królewski, dziś ogłoszony, przedłuża do 31 Grudnia tego roku moc obowiązującą urzędzeń, któremi zmniejszone zostały cła przywozowe od zbóż i innych przedmiotów żywności. (P. P.)

BELGIJA.

BRUXELLA, 28 Września. Na czele Części nieurzędowej dzisiejszego Monitora czytamy: «Natychniast po otwarciu sessyi prawodawczej, Izby będą miały przełożoną sobie do rozstrzygnięcia kwestyą przywozu przedmiotów żywności; Rząd postanowił wnieść na Izby projekt o dozwoleńiu przywożenia do kraju bez cła, wszelkiego zboża. (P. P.)

WŁOCHY.

W gazecie Kolońskiej piszą: «Dotąd usiłowania Rządu Francuskiego ku sprowadzeniu słusznego układu między Sardynią i Xięciem Monaco, pozostały płónnemi, Xiążę bowiem żąda bardzo wysokiej ceny za ustępstwo wcielonych już do Piemontu posiadłości Mentone i Rochebrune, mianowicie 4 milionów franków jednorazowie, lub 200,000 franków rocznego dochodu, a samego Monaco wcale ustąpić nie myśli. Wszakże P. Drouyn de Lhuys nie traci nadziei doprowadzenia układów do skutku. Pogłoska, puszczonej naprzód przez Nową Gazetę Pruską, a następnie powtórzona przez inne ga-

zety, o dopełnionem już kupnie Xięstwa Monaco na rzecz Stanów Zjednoczonych, w każdym przypadku najmniejszej niema zasady. (J. de S.-P.)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 1 Października. Gazety dzisiejsze ogłaszają raporta admirała i wodza naczelnego sił francuzkich o szczegółach wylądowania wojsk sprzymierzonych w Krymie.

— Piszą z Paryża do gazety *Independance Belge*: «Sledztwo sądowe w sprawie maszyny piekielnej, znalezionej w okolicach Lille, czynnie się prowadzi. Z liczby posądzonych, 19 osób wypuszczono na wolność, cztery, przeciw którym wyraźniejsze odkryły się poślaki, zostają pod aresztem.

— Chodzą następne pogłoski, za których wiarogodność nikt ręczyć nie chce: że P. Fould, usuwa się i że portfel Stanu i domu Cesarskiego oddany będzie Panu de Persigny; że nakazany będzie zaciąg rekrutów z klasy roku 1854, pomimo iż termin jego jest dopiero 1 Stycznia 1855 i że armija powiększona będzie do 700,000 ludzi.

— Na Giełdzie 30 Września i 1 Października (przez tel.) 4½ procentowe 98 fran. 75 cent.— 3 procentowe 76 fran. 35 centimów.

LONDYN, 29 Września. 46-ty pułk piechoty, stojący obecnie w Windsor, odebrał rozkaz trzymania się w pogotowiu ku przejściu do Woolwich, zkąd będzie posłany na Wschód.

— List z Londynu, z dnia 25 Września, stawi obraz zajtrzenia, jakie, w braku innych żywiołów poruszenia umysłów, szerzy się po kraju między protestantami przeciw katolikom. Stan ten wywołany został przez P. Disraeli, który w jednej z ostatnich mów swoich w Parlamencie (3 Sierpnia) założył sobie i krajowi do rozwiązania pytanie: «Mali Anglija konstytucyą protestantską?» Te słowa rozległy się po całym kraju, stowarzyszenia protestantskie przesyłają ze wsząd adressa podziękowania autorowi pomienionej formuły i polemika między protestantami i katolikami irlandzkimi doszła najwyższego stopnia drażliwości.

— W Liverpool smutne wrażenie sprawiła wiadomość o rozbiciu się pięknego okrętu *City of Philadelphia*, który wyszedł z tego portu 30 Sierpnia. W nocy na 9 Września okręt ten, wiozący 540 podróżnych, osiadł na mieliznie nieopodal od przylądka Race. Szczęściem zdołano uratować wszystkich ludzi. Okręt był ubezpieczony za 70,000 funtów sterlingów.

— Na Giełdzie 30 Września (telegraf) Konsolidy 95½ — Rossyjskie 5 procentowe 98½ — 4½ procentowe 87.

TURCYA. Konstantynopol, 18 Września. Sultan odbył przegląd tunetańczyków przeznaczonych do armii stojącej pod Kars, której nowym naczelnym wodzem mianowany Ismail-pasza. Selim-pasza, dawny wódz, który przegrał tam bitwę, został uniewinniony przez sąd wojenny, bowiem udowodnił, że napróżno pokilkakroć prosił o przysłanie mu po-

silków. Do korpusu tunetańskiego przybyło świeżych posiłków 2,500 ludzi i 260 koni.

— Donoszą z Balczyk, że ośm okrętów, powiozły z tamtąd 19 Września, wojska rezerwowe do Eupatoryi, dokąd też udała się brygada egypcka i dywizya tunetańska, przybyły do Balczyka ze Stambału.

— Depesza telegraficzna z Bucharestu 24 Września, do Presse (Wiedeńskiej) donosi, że baron Hess przybył do tego miasta 23 tegoż m. zrana.

HISZPANIA. Podług gazety Augsburskiej Rząd trwa w zamiarze skonfiskowania dóbr duchowieństwa. Wszyscy uważają środek ten za zropaczony i za nader niepolityczny.

(J. de S.-P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W gazecie Kalifornijskiej *Placer democrat*, czytamy: «Widowisko wielkiej bitwy niedźwiedzia z bykiem było obwieszzone w Town-Hill 28 Sierpnia, na godzinę 10 rano; zgromadziło się przeszło 2,000 osób. Urządzono obszernie szranki i miejsca, przeznaczone dla widzów, szybko napelnily się ciekawymi.

«Walka kogutów, wyprawiona naprzód była w sposobie Prologu i wprędce potem ogromny byk, nazwiskiem Chihuahua, został wpędzony w szranki, a następnie wypuszczono z klatki wielkiego szarego niedźwiedzia, który wszakże był trzymany na długiej linie, z kręconej byczej skóry i łańcuchu.

«Chihuahua wlepił wzrok w przeciwnika, kopnął nogą, nastawił rogi, gotował się słowem przypuścić atak, kiedy niedźwiedź, zerwawszy swe więzy, rzucił się na ławki, zajęte przez publiczność. Scena, która ztąd powstała, jest do nieopisania; niedźwiedź wdrapał się aż na czwartą ławkę amfiteatru i z tamtąd spadł całym ciężarem na tłum, który się znajdował pod nią.

«W tém jeden z widzów podniósł płótno, którym szranki były okrażone i niedźwiedź, postrzegłszy tę próżnię, rzucił się przez nią, obaliwszy tegoż widza i skierował się ku rzeczce, płynącej pod miastem. W biegu zadrasnął łapą niejakiego P. Courteney; szczęściem to zetknięcie skończyło się na rozdarcie pewnej, niezbędnej części ubioru.

«Widz obalony w cyrku mocno się potłukł i w swym upadku stracił perukę. Tymczasem zapalczywość byka doszła najwyższego stopnia; i ten z kolei wpadł w tłumy widzów, wywracając i depcąc wszystko po drodze, aż, dostawszy się na wolność, wziął kierunek przeciwny temu, w którym poszedł niedźwiedź, i wielkim pędem pobiegł do lasu. Zamieszanie sprawione tym niespodzianym obrotem zapowiedzianego widowiska, przechodzi wszystko, co sobie wyobrazić można.

W tej chwili przedmiotem doświadczeń w New-York jest udoskonalenie w machinach parowych, wymyślone przez P.

Wetherell. Chodzi oto, iżby siłę prężenia pary, otrzymywanej zwyczajnym sposobem, natężyć przepuszczając ją przez ogień pieca. Dotąd już powtarzane próby dowiodły, że pożytki *systematu Wetherell*, tak przez powiększenie siły maszyny parowej i liczby podwójnych uderzeń tłoków, jak i przez wielką oszczędność poliwa, wynoszą około 73 na sto.

Wprawdzie w ostatniej probie zdarzył się przypadek; dwoje ludzi zostało skaleczonych na statku *Arctic*, chodzącym między New-York i Liverpool; ale w wyobrażeniach industrialności amerykańskiej ta przygoda w obec $\frac{73}{100}$ zysku jest ilością tak nieznaczącą, że za powrotem statku *Arctic* z ostatniej do Anglii podróży, nowy systemat ostatecznie będzie na nim zastosowany; przekonano się tylko, iż trąby przeprowadzające parę przez czelusę rozżarzonego pieca, powinny być, dla bezpieczeństwa, zawarte w rurach porcelanowych.

W gazecie *Messenger de Gand* piszą: «Od niejakiego czasu ogrodnicy używają nowego naziemu, którego dzielność i skuteczność wyrównywa, owszem przechodzi, znane przymioty Guana. Jest to poprostu klej stolarski (karuk), rozpuszczony w dostatecznej ilości wody. Polewanie tym roztworem sprawia zadziwiający skutek, zastosowane do roślin najdelikatniejszych, jako *Pelargonium* (?) i *Lillium lancifolium* (*) wyraźnie przyspiesza ich wzrastanie i dodaje jędrności.

Doświadczono, że rośliny posadzone w czystym piasku i nawet w torfie, a polewane tym sposobem, lepiej szły od tych, które rosły w dobrej ziemi, ale samą tylko wodą były żywione. Wiadomo już dawniej było, że klej zwierzęcy, jest dobrym naziemem, dla czego właśnie obrzynki skór i pergaminu, pozostające w fabrykach obić papierowych, bardzo były przez ogrodników poszukiwane, ale zastosowanie tak proste samego karuku, jest nowem odkryciem. Ma on tę wyższość nad guano, że jest naziemem mniej gorącym i że nie może być sfalszowany.

Podług urzędowego zdania sprawy, ludność Londynu obecnie wynosi 2,363,256 dusz.

Kapłan obrządku anglikańskiego, wielceby (reverend) Hugh Pollard, stawiony był temi dniami przed urzędem Old-Bailey w Londynie, pod oskarżeniem, iż na posiedzeniu trybunału

(*) że *Lillium lancifolium* jest rośliną delikatną, jak wszystkie monokotyledony, to niewątpliwa; ale za co do tego rzędu zaliczono *Pelargonium*? Jest to rodzaj złożony z mnóstwa gatunków i odmian, a najpospolitszy i najmniej wymyślny z roślin wazonowych; pręty, liście i kwiaty ma tęgie, krzewi się, jak wierzba, z każdej uszczknionej gałązki; większa część gatunków z rozłartych liści wydaje mocną, często odrażającą, wonię. W Petersburgu *Pelargonija* są zwykłą ozdobą sien, przedpokojów, galerij nawet nieopalaných, mieszkań odźwiernych i wszystkich prawie rzemieślników. Nie mogliśmy nie zaprotestować przeciw użyciu przymionika *delikatny* względem takiego rodzaju, który nie może z żadnego względu rościć sobie prawa do arystokracji roślinnej, owszem nosi wybitne cechy plebeizmu.

wystrzelił z pistoletu w twarz jednemu z adwokatów, Panu Giffard, który cudem jakimś nie odniósł złąd żadnego szwanku. Oskarżony został oddany pod sąd kryminalny.

Podróże po Europie wchodzą w wielką modę pomiędzy dygnitarzami narodowymi Indyj Wschodnich. Gazeta Delhij-ska donosi, że jeden z tamecznych królików, Puttialla Radża, wybiera się wprędce w podróż do Anglii i bierze z sobą około 300,000 funtów sterlingów (7,500,000 franków) na kosztą wycieczki.

W ojczyźnie wina Bordeaux, kraju zwanym Bordelais, taki jest w tym roku nieurodzaj wina, z powodu choroby lato-rośli, że właściciele winnic oddają cały zbiór darmo temu, kto zechce ponieść kosztą winobrania i przygotować ziemię na rok przyszedły.

Korrespondent gazety *Times* z Wiednia, pisze, że niejaki Lorenz, czeladnik kunsztu orężniczego, sporządził nowy rodzaj strzelby, która już pokilkakroć była probowana przez Cesarza Jmci Austriackiego i rozmaitych oficerów sztabowych. Zapewniają, że broń ta ma znaczną wyższość nad karabinem Minié, bije na 2000 kroków, a na metę 1,200 kroków kula z niej wystrzelona przebija deskę drewnianą trzycalową.

W pierwszych dniach Września znaleziono złoto w północnej stronie Glenbrerachan, Kirkmichael, w dobrach Xięcia Athoi, w Szkocyi, oraz w Cairnwell, na gruntach P. James Farquharson. W obu miejscowościach cząstki złota są rozrzucone w odłamach skał krzemienych. W rozbiórce, kruszec ten okazał się tak czystym, jak złoto wydobywane w Australii. Skały zawierające go znajdują się w wielkiej obfitości.

Gazeta *Journal de Joigny* zawiera wiadomość o następnym dziwnym fakcie: «W roku 1811 niejaka Franciszka Desvaux, rodem z Fleury, opuściła tę gminę i przeniosła się na mieszkanie do Chêne Arnoult, ale przed przybyciem do nowego miejsca pobytu, przywdziała ubiór mężki, i przezwalała się Franciszkiem Desvaux. Po trzydziestu dziewięciu leciech takiej maskarady, zachciała uzupełnić ją aktem urzędowym i 30 Czerwca 1850 roku P. M. . . . , Notaryusz w Brunoy, odebrał kontrakt małżeństwa, w którym, jako mąż, figuruje tenże mniemany Franciszek Desvaux. Niemasz śladu, czy ten kontrakt był zatwierdzony przez władzę municypalną. Wszakże, małżonkowie żyli w doskonałej harmonii aż do 22 Sierpnia 1854 roku, kiedy Franciszka, czy Franciszek Desvaux umarła czy umarł, zostawując cały swój majątek wdowie, przez testament, sporządzony notaryalnie. Krewni

nieboszczki w linii bokuwej, wytaczają dziś process, dowodząc nieważności testamentu z tej mianowicie przyczyny, że w niniejszym razie niemasz wdowy. Sąd nie wydał jeszcze wyroku w tej *excentrycznej* sprawie.

Wspomnieliśmy w ostatnich numerach Tygodnika o wielkich pożarach Amerykańskich i o sekcie Tysiączników (Millinites). Teraz dzienniki New-Yorkskie zawierają smutną wiadomość, że pożary, porównane z przepowiedniami Tysiączników o nadchodzącym końcu świata, sprawiły takie przerażenie pomiędzy mieszkańcami stanu Maine, że wielu z nich, szczególnie kobiet, dostało pomieszania umysłu; domy wariatów są niemi napełnione.

Piszą z Belmonte, pod Palermo, 18 Września, że cholera tam powoli ustaje; w Messynie, liczba umierających też stopniowo się zmniejsza, lubo zawsze jeszcze jest znaczna, w stosunku do ludności, która, po ucieczce 84,000, zmniejszyła się do 40,000 dusz. Faktem nader godnym uwagi było w niniejszej epidemii powszechne mniemanie o truciach ludzi, które tak opanowało umysły wszystkich class, i w Messynie i w Katanie, że nikt nie chciał przyjąć żadnej lekarskiej pomocy, ofiarowanej bezpłatnie, mimo wszelkie namowy i środki przekonania.

Piszą z Kongswinger, w prow. Ackerhaus, w Norwegii, 17 Września, do gazet Christianii: «W przeszłą środę, między godz. 5 i 6 wieczor, ludność naszego miasta i okolic została przerażona okropnym hukiem, daleko silniejszym od najmocniejszego grzmotu, a szczególnie dłużej trwającym, bo z równą mocą dawał się słyszeć przez 12 przeszło minut, aż nagle ustał. Sądono zrazu że to było trzęsienie ziemi, ale mimo najpilniejszej uwagi, nie dostrzeżono najmniejszego chwiecia się. Ludność, przejęta strachem, rzuciła się ku kościołom, ale gdy te były zamknięte, legła krzyżem dookoła świątyń, błagając miłosierdzia Boskiego, wielu bowiem twierdziło, że nastął koniec świata.

«Po trzech godzinach spędzonych w śmiertelnej trwodze, dowiedziano się, że w okręgu gminy Arnaess przestrzeń gruntu, około 75 morgów, nagle zapadła w głąb na 122 metrów; były to powiększej części sztuczne łąki. Szczęściem w chwili fenomenu, nie było tam ani ludzi, ani żadnych bydła.

«Nigdy w Norwegii, gdzie osuwanie się ziemi nie jest rzadkością, podobny wypadek nie zdarzył się na takiej rozległości. Huk słyszany był w promieniu 9 mil niemieckich. Na wielu punktach zapadłej ziemi zjawiły się źródła wytryskujące na wysokość 4 do 6 stop. Podczas wypadku, ani temperatura powietrza, ani stan pogody, która była cicha i jaśna, nie uległy najmniejszej zmianie.»